

Gazeta Lwowska
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych
i niedziel.

Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 15 złr. 60 c., na kwartał
3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr.
30 c. Miejsowa na rok 12 złr.,
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kły nadesłane od jednego
wierza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stopniowa od każdej
insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) ol-
biera Administracya Gazety
Lwowskiej. Numer poje-
dyńczy w Ekspedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Nr. 149.

Poniedziałek 1. Lipca 1867.

Rok wydania 57.

Część urzędowa.

Jego Excelencya pan Namiestnik zamianował adjunktów powiatowych: Edmunda Schetlika i Marcellego Manastyrskiego komisarzami powiatowymi w IX. klasie dyet, dalej praktykantów konceptowych przy c. k. namiestnictwie: Ludwika Łuszczynskiego, Józefa Osypankę i Edwina Płazek adjunktami powiatowymi w X. klasie dyet.

Z c. k. Prezydium Namiestnictwa.
Lwów, dnia 28. czerwca 1867.

C. k. wyższy sąd krajowy w Krakowie mianował c. k. aktuariuszów sądowych Teodora Staehowicza w Żywie i Erazma Tałasiewicza w Tarnobrzegu prowizorycznymi adjunktami sądowymi przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.
Kraków, 12. czerwca 1867.

Jego c. k. apostolska Mość najwyższem postanowieniem z d. 18. czerwca h. r. raczył najmiłosiej mianować proboszcza w Wyżnianach, dziekana i nadzorcę szkół ks. Kajetana Kochańskiego kanonikiem honorowym kapituły metropolitalnej obrz. łac. we Lwowie.

Część nieurzędowa.

Najjaśn. Pan odjechał dnia 27go z. m. z Laxenburga do Ischl, a ztąd wraz z Najjaśn. Panią udał się dnia 28go o godzinie 4^{1/2} po południu do Regensburga na pogrzeb księcia Thurn-Taxis.

Czternaste posiedzenie izby deputowanych rady państwa odbyło się dnia 27go czerwca o godzinie 1^{1/2}11. Na ławie ministrów Ich Excel. Beust, Becke, Komers i Taaffe. Zaraz po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia przystępuje izba do porządku dziennego. Dr. Waser jako referent komisji konstytucyjnej odczytuje sprawozdanie tejże w projekcie zmiany §. 13 konstytucyi lutowej, który podaliśmy w nr. 148 naszej gazety.

Dr. Brestl zabiera głos oświadczając, iż mimo zapadłej w klubie uchwały widzi się spowodowanym, wystąpić z wnioskiem, aby §. 13. patentu lutowego nie był zmieniany, ale całkiem zniesiony.

Otrzymuje głos dr. Kaiser. Popiera wniosek Brestla, zbijając argumenta Waser. Mowca, powiada, iż nie mamy parlamentarnego rządu, nie mamy liberalnego ministerstwa, ale my chcemy mieć rząd parlamentarny: jeżelibyśmy tego nie chcieli, to wolimy raczej odrazu rozjechać się do domu i wyprzątnąć miejsce dla absolutyzmu. Rządowi nigdy nie brakowało zdolności występowania przeciw ustawom. Nie troszczymy się tedy o dobro rządu, §. 13. jest całkiem śmiertelnym, zakrywającym naszą konstytucję, całun ten musimy podnieść. Mowie tej przyklaskiwano z wielu stron. Dr. Figuly, uważając, że wszystko, co u nas dotąd było regułą, było wyjątkowem, popiera także wniosek Brestla (brawo z lewicy).

Skene oświadcza się za projektem komisji, i zapowiada tylko poprawkę do ustępu drugiego.

Schindler ze stanowiska praktycznego jest za utrzymaniem §. 13, gdyż obecnie nie chodzi o stworzenie konstytucyi, która by się obeszła bez tego paragrafu. Konstytucya nasza obecnie nie jest jeszcze pod dachem, nie ma gwarancji, nie ma zaprzysiężenia ze strony panującego; nie masz dostatecznej ustawy do odpowiedzialności ministrów. Konstytucya terazniejsza jest pozbawioną wszelkich rejkoi. Oświadczam się przeciwko łataniu konstytucyi kawałkami. Za zadanie komisji konstytucyjnej, uważam przedewszystkiem rewizję respektive przywrócenie konstytucyi i ustalenie przyrodzonych praw obywatelskich. Dlatego jestem za wnioskiem wydziału.

Dienstl przemawia za Brestlem.

Minister prezydent Beust, pojawiwszy się wśród debaty, oświadcza się przeciwko wnioskowi Brestla,

gdyż potrzeba pociągnąć granicę między prawem rozporządzeń a prawem legislacyi.

Dr. Hanisch stawia poprawkę do ustępu 2go, aby zamiast słów „o ile one nie zmierzają do zmiany ustawy zasadniczej“, powiedziec: „o ile one nie zawierają w sobie zniesienia lub odmiany autentycznej interpretacyi ustaw zasadniczych i w ogóle nie sprzeciwiają się ustwie zasadniczej“ dostatecznie poparty. Dr. Sturm wnosi poprawkę, aby w ustępie 2gim po słowach „rozporządzenia“ dodać: „które nie są przewidziane ustawami“, a po słowach „mogą“ dodać: „w razie niebezpieczeństwa zwłoki“, licznie poparto. Wniosek, aby nad propozycją Brestla głosować imiennie, upadł, poczem odrzucono samą propozycję znaczną większością.

Zanim przystąpiono do głosowania nad pojedynczymi ustępami projektu ustawy, zmieniającej §. 13. patentu lutowego, prezydujący Giskra oświadczył, iż nie widzi przy tem potrzeby, aby uchwała zapadła 2/3 częściami głosów. Zdaniem jego winno to nastąpić dopiero przy 3. czytaniu. Temu oparł się najsamprzód Zyblikiewicz, poparty bardzo silnie przez barona Petrino, Tomana i dr. Landesbergera. Deputowany Zyblikiewicz dowodzi bezprawność głosowania, zaproponowanego przez prezydenta, które dr. Herbst sofistycznymi dowodami popierał, żądając, aby prosta większość rozstrzygała. Wtedy Zyblikiewicz oświadczył, wskazując na Polaków: „My wstrzymamy się więc od głosowania w takim razie, gdzie bowiem ustawa jest jasną, tam izba nie ma nad tem głosować. Zastrzegamy sobie, co nam dalej począć wypada.“ To oświadczenie wywołało u Tomana imieniem Słowenców a księdz Greuter imieniem Tyrolczyków. Giskra poddał pod głosowanie, czy każdy ustęp ma być przyjmowany większością 2/3 części obecnych. Za tem podniosła się cała prawica, część centrum, z lewicy zaś Skene, Pratohevera i inni, a prezydujący skonstatował, że jest większość za żądaniem przez dep. Zyblikiewicza sposobem głosowania.

Nakoniec przy głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki, i cała ustawa została także w trzecim czytaniu przyjęta wszystkimi głosami przeciw jednemu (dr. Stamm). Posiedzenie skończyło się o godzinie 1^{1/2} z południa. Dzień najbliższego posiedzenia nie oznaczony.

Komisya konstytucyjna miała dnia 27go z. m. wieczorem posiedzenie, na którym przedsiębrała wybór podrzędnego komitetu, który ma się zająć zupełną rewizją konstytucyi lutowej. Do tego komitetu zostali wybrani: Kaiserfeld, Brestl, Froschauer, Kuranda, Zyblikiewicz, Sturm i Kleier.

Komisya dla zmiany §. 120. procedury karnej przedsiębrała dnia 27go z. m. pierwsze odczytanie wniosku Mühlfelda, i postanowiła zaprosić na najbliższe posiedzenie swoje we czwartek Dra. Mühlfelda i ministra sprawiedliwości Komersa.

Komisya wysadzona do obrad wstępnych nad materialnem prawem karnem odbyła dnia 27. z. m. swoje pierwsze posiedzenie. Zgodzono się na to, aby najprzód poddać rozległy bardzo elaborat dokładnemu rozpatrzeniu, i ze względu na to nie zwoływać najbliższego posiedzenia przed upływem dni ośmiu. Miano wezwać ministerstwo, aby przedłożyło projekt referenta. Równocześnie postanowiono, aby na przyszłym posiedzeniu rozstrzygnąć pytanie, czyby nie było stosownem zapytać izbę o główne zasady, jakich przy obradach nad ustawą karną trzymać się należy. Dalej zgodzono się jeszcze i na to, aby cały materiał mający iść pod obrady rozdzielić pomiędzy pojedynczych członków, i to podług rozdziałów; dla Dra. Mühlfelda, który nie był na posiedzeniu, uchwalono część ogólną.

Na inicjatywę deputowanego Plankensteina ze Styrii zebrało się dnia 27go z. m. o godzinie 5tej około 50 deputowanych, należących w większej części do klubu Kaiserfeld-Herbst, w celu utworzenia nowego klubu, który ukonstytuował się pod nazwą „klub do omawiania kwestyi gospodarskich.“

Prezydującym jest Plankensteiner, zastępcą Eichhoff, sekretarzami Kardasch i Weichs. Celem klubu jest rolnicze i przemysłowe kwestye do obrad w izbie deputowanych przygotowywać, jednak w ten sposób, że pierwaj ma się klub Herbst-Kaiserfeld za ich nagłością i koniecznością oświadczyć.

W przeszłym tygodniu odbyła się w Wiedniu narada między ministrami tutejszymi a węgierskimi, mianowicie między pp. Beustem, Beckiem, Taaffem a Andrassem, Lonyayem i Festetitzem. Do narady tej zaprosił p. Beust prezesa izby panów ks. Auersperga, prezesa izby deputowanych p. Giskrę, oraz deputowanych niemieckich Kaiserfelda, Herbst i Mendego. Na tej naradzie umawiano się o sposób porozumienia się rady państwa z sejmem węgierskim i wyznaczenie deputacyi liczebnie równych z obu ciał, które to deputacye mają ułożyć projekta ustaw i układów co do spraw wspólnych. Zgodzić się miano, aby deputacya z rady państwa składała się z 15 członków (5 z izby panów a 10 z izby deputowanych); również deputacyę z 15 członków ma wybrać sejm węgierski. Obie te deputacye jednorazowe będą niejako tworzyć wspólną komisję konstytucyjną, a projekta ustaw i paktów co do spraw wspólnych ułożone przez te deputacye, mają być następnie przedłożone, roztrząsane i wotowane oddzielnie w radzie państwa, oddzielnie w sejmie węgierskim.

Nie zgodzono się jednak na tej naradzie co do wielu punktów. A mianowicie ministrowie węgierscy byli zdania, że projekt ustawy o delegacyach wspólnych, które już w sejmie węgierskim właśnie ostatecznie uchwalonymi zostały, i po zmianie przez radę państwa konstytucyi odpowiednio do ugody z Węgrami może nastąpić wybór deputacyi, porozumiewanie się ich co do spraw wspólnych, i aby oznaczyć proporcję, ile kraje węgierskie, a ile niewęgierskie mają dawać na pokrycie kosztów spraw wspólnych (utrzymanie armii, dyplomacyi itd.), oraz oznaczyć, jaką sumę długów państwa i opłatę procentów od nich biorą na siebie Węgry, a jaka przypadnie ciężarem na inne kraje niewęgierskie. Deputowani niemieccy sprzeciwiali się takiemu zapatrywaniu się ministrów węgierskich, twierdząc, że po uchwaleniu zmian w konstytucyi odpowiednich ugodzie z Węgrami, i po zawotowaniu ustawy o delegacyach zostaliby na łasec Węgrów co do spraw finansowych, jaką część długu państwa zechcą Węgry przyjąć na siebie, i ile zechcą dawać corocznie na sprawy wspólne, to jest, że układ co do rozdziału długów państwa i co do stosunku przykładania się krajów węgierskich do kosztów corocznego pokrywania wydatków na sprawy wspólne, zależałby wówczas tylko od Węgrów. Takie było zapatrywanie się deputowanych niemieckich.

Czytamy w „Wiener Abendpost“ następujące sprostowanie: „Neues FrmbL.“ z 20. czerwca podaje korespondencję z Morawii o agitacyach panslawistycznych, które rzekomo wystąpiły na jaw w Morawii w sposób zatwarzający i zagrażający temu krajowi ogólnem wzburzeniem.

Dowodem tego twierdzenia ma być, że ostatnimi dniami zgromadziło się w Droubek pod Tobitschau przeszło tysiąc włościan i mieli tam rozprawiać o Moskwie. Według doniesień korespondenta były tam mowy ze wszech miar przeciwne paragrafom naszego kodexu karnego.

Staraliśmy się powziąć dokładne wyjaśnienia co do prawdziwości tych twierdzeń i na podstawie oświadczeń kompetentnych winniśmy sprostować powyższy fakt w następujący sposób: Dnia 10. b. m. to jest w drugi dzień zielonych świąt odbyła się istotnie na błoniu pod Droubek zabawa wokalna urządzona przez towarzystwo śpiewaków z Prerau, z udziałem towarzystw muzycznych z Kojetinu i Holesechau. Lecz zabawa ta odbyła się za pozwoleniem władz i program zatwierdzony był też ściśle dotrzymany. Po śpiewach odbywały się od godziny 6 do 9

tańce, poczem tak towarzystwa śpiewaków jak i inni goście i widzowie w liczbie około 400 oddalili się, nie popełniwszy żadnego przekroczenia. Dodać należy, że na tej zabawie nie widziano ani jednej z tych osobistości, które miały jakkolwiek udział w ostatniej wycieczce do Moskwy, i że w ogóle nie było żadnych mów.

Konstatujemy więc z zadowoleniem zupełną bezzasadność doniesień korespondenta rzeczzonego dziennika wiedeńskiego o zgromadzeniu w Droubku, a przy tej sposobności trudno nam nie wyrazić życzenia, aby przy podobnych, dla ogółu przeznaczonych doniesieniach okazywano więcej zamilowania prawdy, sumiennosci, aby takie przekręcone i zmyślane przedstawienia pojedynczych a żadnego znaczenia nie mających wypadków, jeszcze bardziej nie jątrzyły umysłów i nie narażały na niebezpieczeństwo upragnionej przez nas wszystkich zgody i pokoju we wszystkich częściach państwa.

Na posiedzeniu węgierskiej izby magnatów w dniu 27go z. m. przyjęto w pierwszym i drugim czytaniu projektu ustaw odnoszące się do koronacji i wyboru strażników koronnych.

Na posiedzeniu izby deputowanych odroczone do następnego posiedzenia wybór komisji proponowanej przez ministra finansów; poczem odbyło się posiedzenie tajne, na którym debatowano nad kwestyą kolei żelaznej. Odnośny projekt przyjęto po dłuższej dyskusji, i postanowiono przedłożyć go całtemu zgromadzeniu.

„Nordd. Allg. Ztg.“ ogłasza ośnowę noty przesłanej pod dniem 18go b. m. przez posła pruskiego w Kopenhadze do rządu duńskiego z żądaniem udzielenia gwarancji opieki nad narodowością niemiecką w północnym Szleswiku, tudzież względem udziału Danii w długach Księstw. W nocie tej powiedziano między innymi: Gminy niemieckie przeciwko ich woli i z utratą wszelkiego prawa do własności narodowych odstąpić obcemu krajowi, wystawiając je na niebezpieczeństwo, których obawa w wspomnieniu przeszłości głośno się pomiędzy nimi odzywa, do

„Prov. Corresp.“ pisze, że hr. Bismark około pięciu tygodni zabawi na urlopie, i to z krótką przerwą. Za powrotem swoim w końcu lipca obejmie posadę kanclerza związku północno-niemieckiego, któremu w myśl §. 13. konstytucji związkowej przypada przewodniczenie radzie związkowej i kierowanie sprawami związku. Rada związkowa zwołaną będzie w pierwszych dniach sierpnia celem ukończenia organizacji związku i przygotowania projektów dla parlamentu, który w wrzesień zwołanym będzie. Rząd pruski zaprowadza raz po raz w krajach zabranych urzędzenia w dawnych prowincjach istniejące, tudzież zmiany, jakie są potrzebne dla ujednostajnienia wychowania publicznego, wymiaru sprawiedliwości i administracji.

„France“ podaje artykuł w którym oświadcza, że to co „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze o artykule V. traktatu pokoju pragskiego jest bezwzględnie niedopuszczalne. Francja pośredniczyła przy zawarciu tego pokoju, zatem nie można jej zaprzeczyć prawa tłumaczenia stypulacji których przyjęcie wyjednana. Godzi się nadto rozważyć sytuację z wyższego stanowiska.

Sprawy duńskie od lat trzydziestu utrzymują Europę w poruszeniu, doprowadziły do wojny, która zmieniła Niemcy, równowagę i stosunki mocarstw. Następstwa tej przemiany są nie wyczerpane jak tego dowodzi sprawa luxemburska.

Francja przywróciwszy pokój między Prusami a Austrią chciała agitację w Danii uczynić niemożliwą, chciała aby słuszne żądania Danii zostały uregulowane, aby znowu później nie przyszło do zawiązań pomiędzy głównymi mocarstwami.

Te okoliczności ważne dla ogółu są dzisiaj równie stanowcze jak wówczas, gdy układano preliminaria w Nikolsburgu. Przymierzenie Prus względem Szleswiku nie jest tylko zadosyćczynieniem dla Danii lecz jest oraz rękojmią pokoju Europy.

Dzieciństwem byłoby zastanawiać się nad tem, czy traktat daje innym mocarstwom prawo żądać aby Prusy dopełniły swoich zobowiązań względem Szleswiku. Prawo to nabyły mocarstwa nie na mocy aktu dyplomatycznego lecz na mocy nowoczesnego prawa narodów. Główne mocarstwa mogą powiedzieć: Jesteśmy Europą, i obchodzi nas wszystko co dotyczy pokoju, porządku i równowagi w Europie.

Wybory do rad jeneralnych we Francji mają się odbywać dnia 21go i 22go lipca. Zapewniają, że wielu prefektów, którzy obecnie znajdują się w Paryżu, zostali wezwani, aby niezwłocznie powrócili do miejsc swego urzędowania dla nadzoru przy wyborach. Otwarcie rad powiatowych ma nastąpić d. 17. sierpnia a jeneralnych z początkiem września.

„Times“ donosi, że rząd angielski postanowił dać urzędową uczcę na cześć sułtana i polecił ministrowi dla Indji zająć się urządzeniem tejże.

Ojciec św. miał przy otwarciu konsystorza w d. 26. z. m. przemowę, w której pochwalił gorliwość biskupów i ich przywiązanie do stolicy świętej. Nieprzyjaciele kościoła katolickiego widząc ich zjednoczenie, podziwiać będą siłę kościoła i poznają błędne mniemania tych co sądzą, że kościół się zestarzał. Papież potwierdził potępieni syllabusu i wyraził życzenie zwołania w stosownej chwili konzylium ekumenicznego, któreby obmyśla środki zaradzenia nieszczęściom kościoła.

„Gazetta di firenze“ zaprzecza oniesieniom, że Cialdini podał się do dymisji a powierza, że uczynił to Lamarmora lecz jego dymisja nie została przyjęta.

Ferraris przedłożył izbie sprawozdanie o likwidacji dóbr kościelnych, debata nad nie: rozpocznie się po skończeniu obrady nad budżetem Zasady projektu ustawy względem likwidacji są następujące: Rozszerzenie ustawy względem zniesienia i konwersji na wszystkie dobra kościelne wyjątkiem probostw; trzydziesto-procentowy podatek na wszystkie dobra kościelne podległe konwersji dobra nieruchome, które stały się własnością państwa będą sprzedane pod nadzorem komisji kontrola ta otrzyma polecenie kontrolować operację finansową a mianowicie dochody z sprzedaży tych dóbr bez wydania obligacji hipotecznych podlegających szczególnej gwarancji i zwrotnych w 15 latach apari.

W izbie hiszpańskiej w dniu 30go z. m. minister spraw wewnętrznych odpowiedział na interpellację, która miała się w okolicy Madrytu banda złożona z 60 osób źle uzbrojonych, uderzyła się w góry Cuenca. Zdaje się, że zresztą nigdzie porządek nie został zakłócony.

W Czernogórze grasuje cholera, le dotąd nie było jej we wsiach położonych ku gniei austriackiej. Zarządzono przerwanie komunikacji na granicy.

Depesze z Nowego Jorku z 26. z. m. znowu potwierdzają, że Cesarz Maksymilian został ydalony.

Kronika.

„Dziennik Poznański“ w numerze 1 podaje w korespondencji ze Lwowa między innymi wiadomość, jakoby Jej Exc. hrabina Gołuchowska przedstawiała się cesarzowej rosyjskiej na lwowskim dworcu. Możemy zapewnić, że doniesienie to jest zmyślane.

(Wypadki miejscowe.) W Bruchowach pod Lwowem d. 26. z. m. pewien młynarz żyjący odława ze żoną w niezgodzie, zabił ją dwoma wystrzałami z rewolwera w chwili gdy z dzieckiem na ręku siedziała a progu przed domem. Następnie nabił strzelbę i chciał kże siebie zastrzelić lecz tylko zranił się niebezpiecznie. Dziecko jest także zranione. — W filii banku anglo austriackiego skradziono z przedpokoju suknie kilku urzędników wartości około 160 złr. W krótko potem przyrzeczono złodziejce wraz z temi sukniemi.

(Składki na pogorzelców brodzkich.) Dla pogorzelców brodzkich wpłynęło w drodze składki do c. k. urzędu powiatowego w Zbarażu 40 złr. 53 c., w Krakowie 4 złr. 50 c., w Rohatynie 3 złr. 90 c., w Stanisławowie 3 złr. Nadto wyletanci władzy w Stanisławowie na ten cel zabawę muzyczną, z której czysty dochód wynosił 566 złr. 50 c., i suma a zosła niezwłocznie odesłana do Brodów na rzecz komitetu zajmującego się zbieraniem darów na Węgry pogorzelców.

(Nieszczęsny wypadek.) W Łorniecu w pow. kołomyjskim d. 26. z. m. spadł z dachu dęśła 110 Szkodnik z Zahajpola i w skutek tego umarł.

(Burze i ulew.) W Iwanozamborze w powiecie zbaraskim d. 23. z. m. była gwałtowna ulewa, pęczona z oberwaniami się chmury, i zrzadziła wielkie spustoszenie na łąkach i polach.

W czasie od 11go do 24go z. m. były gwałtowne ulewy w powiecie ropczyckim, które mocno uszkodziły zasiewy. Najwięcej ucierpiał wsie: Trzeń, Wolica, Pępkowa, Góra ropczycka, Sędziszów, Gnojca, Łopuchowa, Okonin, Wierczany, Boreczek, Niedzwiedza, Skrzyszów, Wielopole, Kocine, Olehowa, Sielec i Brzeź.

(Grad.) D. 23. z. m. grad zrzadł wielką szkodę w Kobylem z pow. zbaraskim.

(Samobójstwo.) W Żyznowie w pow. brzozowskim d. 17. z. m. obwiesiła się na strychu wyrobnicą Marya Wieszczyk. Przyczyna tego samobójstwa nie jest wiadoma. — Agnieszka Klockówna z Czarny w pow. Ropczyckim otruła się dnia 11. b. m. rozczynem fosforu zeskrobawszy go z czterech pudełek siarników. Przyczyna samobójstwa nie jest wiadoma.

(Pożary.) W Palikrowach, w pow. brodzkim dnia 13go b. m. spaliło się 6 domów włościańskich z budynkami gospodarskimi; szkoda wynosi 1722 złr., ogień miał być podłożony. W Zbarażu d. 24. b. m. spalił się dom oszacowany na 500 złr., który był zaasekurowany. ogień miał być podłożony.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

R. Lwów, 27. czerwea. (Sprawozdanie tygodniowe.) Z małemi przerwami mieliśmy w tygodniu ubiegłym ciągle deszcze. W Galicyi wschodniej deszcze były pożądane ponieważ zasiewy ucierpiałły mocno przez posuchę, ale w Galicyi zachodniej teraźniejsza wilgotność ziemi byłaby dostateczną aż do żniw, a jeżeliby deszcze potrwały jeszcze przez dwa tygodnie, nadzieja pomyślnego zbioru zostanie straconą. Zbiór ziana z powodu deszczów nie odpowiedział życzeniom.

W handlu towarowym ożywiły się bardzo przesyłki na jarmark lipski i przez nasze rogatki przechodzą znaczne partje skórek zajęczych i cielęcych, włośnienia i futer. Część tych transportów przychodzi z Rosji przez Brody, a druga część koleją lwowsko-czerniowiecką. Popyt na spirytus zmniejszył się tak na targowicach austriackich jak i pruskich, zatem i u nas spadły ceny tego artykułu. Dowóz manufaktur berneńskich i wiedeńskich tudzież angielskich towarów bawełnianych odbywa się ciągle normalnie. Większa część tych towarów przechodzi tylko przez Lwów do księstw naddunajskich i Rosji. Nadesłano tu znowu kilka większych partji drzewa budulcowego i do wyrobów na rachunek kupców pruskich. Właścicielom lasów mającym takowy materiał na sprzedaż, radzimy przesyłać oferty z wymienieniem stałej ceny, doliczając do niej oraz kosztą odstawy do najbliższej stacji kolei żelaznej, ponieważ kupcy zagraniczni rzadko godzą się na wywóz materiału z miejsca zrębu, z powodu napotykanych tam zwykle trudności.

W handlu zbożowym nie widać zbyt dobrego ożywienia, co nawet było powodem, że właściciele zniżyli żądania. Doniesienia o stanie zasiewów w zachodnich prowincjach Prus, w Czechach, Morawii i Austrii są dość pomyślne, i to także sprawia, że ceny spadają. W najbliższym miesiącu mają tu znowu nadejść transporta żyta i pszenicy przeznaczone do Prus, a kupione jeszcze przed dwoma miesiącami. Pszenicę 172 \mathcal{H} wagi płacono z workiem według gatunku po 10 złr. do 10 złr. 50 c., i zakupowano wiele na rachunek młynów pruskich. Kolejną lwowsko-czerniowiecką wywieziono do Rosji kilka partji maki najcenniejszej. Jęczmień 140 \mathcal{H} płacono po 5 złr., pośledniejszy niżej tej ceny; ale nie widać wcale popytu na ten artykuł. Żyto 160 \mathcal{H} płacono po 6 złr. 20 c. do 50 c., popyt był ożywiony tak na konsumcję miejscową, jako też na wywóz do Prus, Szląska i Czech, i wywieziono około 4000 korcy tego artykułu. O wies wyszedł z handlu prawie całkiem, gatunki 100 \mathcal{H} płacono loco po 2 złr. 20 c. do 40 c.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: Bochnia: pszenica 170 \mathcal{H} 11 złr. 20 c., jęczmień 140 \mathcal{H} 6 złr. 25 c., żyto 160 \mathcal{H} 7 złr. 80 c., owies 100 \mathcal{H} 3 złr. 13 c. Handel i dowóz ogółem nie ożywiony. Tarnów: pszenica 170 \mathcal{H} 10 złr. 80 c. do 11 złr. 25 c., jęczmień 142 \mathcal{H} 5 złr. 60 c. do 90 c., żyto 160 \mathcal{H} 7 złr. 80 c. do 8 złr., owies 98 \mathcal{H} 3 złr. do 3 złr. 20 c. W skutek spadania cen za granicą i tu ceny spadają. Z powodu złych dróg dowóz bardzo mały. Dębica: pszenica 170 \mathcal{H} 10 złr. 75 c., jęczmień 141 \mathcal{H} 6 złr., żyto 160 \mathcal{H} 7 złr. 50 c., owies 100 \mathcal{H} 3 złr. 10 c. Dla braku popytu handel nie ożywiony. Rzeszów: pszenica 170 \mathcal{H} 10 złr. 80 c., żyto 160 \mathcal{H} 7 złr. 40 c., jęczmień 141 \mathcal{H} 5 złr. 60 c., owies 99 \mathcal{H} 3 złr. 5 c. Na pszenicę i żyto jest odbył do młynów pruskich, na owies i jęczmień nie ma popytu. Jarosław: pszenica 170 \mathcal{H} 10 złr. 60 c., jęczmień 141 \mathcal{H} 5 złr. 25 c., żyto 160 \mathcal{H} 7 złr., owies 98 \mathcal{H} 3 złr. Dowóz słaby i handel nie ożywiony, na owies i pszenicę nie ma popytu.

Bydła rzeźnego i opasowego wywieziono w tygodniu ubiegłym z Galicyi przez Kraków do Oświęcimea 2100 sztuk.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 20. czerwca. „Gazeta wiedeńska“ podaje...

Petersburg, 28. czerwca. Dzisiejsza „Gazeta“...

Florence, 28. czerwca. Izba przyjęła projekt...

Madryt, 28. czerwca. Królowa uda się dnia 1go...

Konstantynopol, 28. czerwca. „La Turquie“...

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. czerwca. Hotel George: PP. Bereznicki Felix, ze Suczawy...

Kurs lwowski.

Table with columns: Dnia 28. czerwca, gotówka, towarami, zł., c., zł., c.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns: Dnia 26 czerwca, Państwa, pien., towar.

Hotel europejski: Czajkowski Franciszek i Hipolit, z Bóbrki...

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. czerwca. PP. Ks. Czartoryski Marc., do Podhajec...

Dnia 29. czerwca.

PP. Ks. Woroniecki Franc., do Ostrowa. — Hr. Borowski Henryk...

Dnia 29. czerwca.

PP. Ks. Woroniecki Franc., do Ostrowa. — Hr. Borowski Henryk...

do Krokienic. — Hr. Michałowski Wład., do Przemyśla...

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Table with columns: Para, Barometr, Stopień ciepła, Stan powietrza, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) „Eine leichte Person“, nowa krotchwila ze spiewami...

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudynski.

Table with columns: Węgier, Galic. pożyczki, Banku narodowego, Inst. kred. dla handlu...

Table with columns: Banku (narod. przezn. do losowania), Węgier. Towar. ziemskie, Obligacje z prawem pierwszeństwa...

Table with columns: Esterhazego, Salma, Palliego, Clarego, St. Genois, Windischgrätz...

Table with columns: Amsterdam, Augsburg, Berlin, Frankfurt, Hamburg, Londyn, Paryż...

Table with columns: Dukaty ces. men., detto pełnej wagi, Korona, 30 frankowa...

Table with columns: Dnia 28. czerwca, 5% Metaliki, 5% pożyczka narodowa...

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1243) Obwieszczenie. Nro. 4376. C. k. sąd obwodowy Tarnowski...

by w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili...

sehen, widrigen zu dessen Todeserklärung geschritten werden wird. Vom k. k. Bezirksgerichte...

Kundmachung.

Nr. 40501. Der verstorbene Gutsbesitzer Vinzenz Ritter Łódzia Poniński hat ein Kapital von 30.000 fl. C. M., welches in öffentlichen Crediteffekten fruchtbringend angelegt wurde, zu dem edlen und gemeinnützigen Zwecke gewidmet, daß die jährlich entfallenden Zinsen zu Prämien für dürftige Handwerkergefallen zur Unterstützung derselben bei Eröffnung des Gewerbes verwendet werden sollen.

Nach der ausdrücklichen Willensmeinung des Stifters werden die Jahresinteressen des Stiftungskapitals in vier ungleiche Prämien vertheilt, und solche jenen Handwerkergefallen baar eingehändigt, welche die betreffende Prämie bei der Ziehung durch Loos ziehen werden.

Bei der diesjährigen am 19. Juli stattfindenden Prämienziehung, wozu der Konkurs hiemit ausgeschrieben wird, kommen folgende Prämien zur Vertheilung:

I. Prämie mit 612 fl. ö. W.
II. " " 510 " "
III. " " 408 " "
IV. " " 306 " "

Zur Ziehung der Loose werden nur diejenigen Handwerkergefallen zugelassen, welche

a) im Königreiche Galizien und Podomeren mit Einschluß des Großherzogthums Krakau gebürtig und daselbst zuständig sind;

b) sich zur katholischen Kirche, sei es des römischen, griechischen oder armenischen Ritus bekennen;

c) den bestehenden Gewerbevorschriften gemäß irgend ein Handwerk öffentlich erlernt haben, und die Fähigkeit und die gesellige Eignung zum selbstständigen Betriebe desselben besitzen, aber armuthshalber die zum selbstständigen Betriebe ihres Handwerks nöthige Werkstätte nicht einzurichten vermögen;

d) sich über ihr moralisches Wohlverhalten durch ein vom zuständigen Pfarramt ausgestelltes, und in den Städten Lemberg und Krakau von der k. k. Polizei-Direction, an anderen Orten von dem betreffenden k. k. Bezirksamte bekräftigtes Moralitätszeugniß ausweisen können.

Diejenigen Handwerkergefallen, welche sich an der Ziehung betheiligen wollen, haben ihre darauf bezüglichen Gesuche längstens bis 13. Juli l. J. bei der Lemberger k. k. Statthalterei einzubringen, und die vorangeführten Erfordernisse nachzuweisen.

Ueber die Zulassung zur Betheilung an der Ziehung wird die von der k. k. Statthalterei delegirte Kommission entscheiden, welcher auch die Vornahme und Ueberwachung der Ziehung zusteht.

Diejenigen, welche bereits mit einer Prämie aus dieser Stiftung betheilt worden sind, haben kein Recht sich an einer nachfolgenden Ziehung zu betheiligen.

Jeder Bewerber hat sich am 18. Juli d. J. in dem Versammlungsorte des Lemberger Gesellenvereins persönlich der Kommission vorzustellen, welche die Identität des Bittstellers konstatiren wird.

Am Loosungstage, d. i. am 19. Juli findet in der Lemberger Domkirche rit. lat. eine Seelenandacht für den Stifter statt, welcher alle Bewerber beizumohnen verpflichtet sind.

Nach der Trauerandacht wird in dem gedachten Versammlungsorte des Lemberger Gesellenvereins im Beisein der delegirten Kommission zur Loosung geschriften werden.

Die Prämien werden unmittelbar nach der stattgefundenen Ziehung den Gewinnenden baar ausgezahlt werden.

Die Gewinnenden sind verpflichtet, dem Willen des Stifters gemäß für sein Seelenheil zu beten, und an seinem Todestage, d. i. am 24. März jeden Jahres einer Seelenandacht für ihn beizumohnen.

Von der k. k. galiz. Statthalterei.

Lemberg, am 25. Juni 1867.

Obwieszczenie.

Nr. 40501. Zmarły właściciel dobr Wicenty Łódzia Poniński przeznaczył kapitał w sumie 30.000 złr. w m. k., który w papierach kredytowych został ulokowany, na ten równie szlachetny jak pożyteczny cel, ażeby przypadające roczne procenta, na premie dla ubogich czeladników rzemieślniczych, na wsparcie takowych przy otwarciu rzemiosła użyte były.

Według wyraźnej woli s. p. fundatora, będą roczne procenta kapitału fundacyjnego podzielone na cztery nierówne premie, i takowe tym rzemieślniczemu czeladnikowi w gotówce doręczone, którzy dotyczącą premię przy ciągnięciu losem wyciągną.

Przy tymrazowym, na dniu 19. lipca r. b. przedsięwzięć się mającym ciągnięciu, na które niniejszem konkurs się rozpisyje, wypadają następujące kwoty do podziału, a to:

I. premia 612 złr. w. a.
II. " 510 " "
III. " 408 " "
IV. " 306 " "

Do ciągnięcia losów będą tylko ci czeladnicy przypuszczeni, którzy:

a) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi włącznie z W. Księstwem Krakowskim są urodzeni, i tamże przynależni;

b) wyznają religią katolicką, rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku;

c) nauczyli się stosownie do istniejących przepisów rekodzielniczych jakiego rzemiosła, i posiadają uzdolnienie i prawną kwalifikacyę do samodzielnego prowadzenia takowego, ale dla ubóstwa nie są w stanie urządzić warsztatu potrzebnego do samodzielnego prowadzenia rzemiosła;

d) mają wykazać się względem swego moralnego zachowania się, przez wystawione od przynależnego urzędu parafialnego, a w miastach Lwowie i Krakowie przez c. k. dyrekeyę policyi, w innych zaś miejscach przez dotyczący c. k. urząd powiatowy potwierdzone świadectwo moralności.

Ci czeladnicy od rzemieślników, którzy chcą brać udział w losowaniu, mają podać swe prośby najdalej do 13. lipca b. r. do c. k. namiestnictwa i wykazać się z wyżej wymienionych warunków.

O przypuszczeniu do udziału w losowaniu, rozstrzygać będzie delegowana przez c. k. namiestnictwo komisya, do której należy także przedsięwzięcie i dozorowanie losowania.

Ci, którzy już raz brali udział w losowaniu i premie wyciągnęli, na przyszłość są od ciągnięcia wykluczeni.

Każdy kandydat ma się dnia 18. lipca w lokalu zgromadzenia lwowskiego stowarzyszenia czeladzi, komisji osobiście przedstawić, która skonstatuje identyczność proszącego.

W dzień losowania t. j. 19. lipca b. r. będzie w lwowskim kościele katedralnym, obrządku łacińskiego odprawione nabożeństwo żałobne za duszę fundatora, na którem wszyscy obecni być winni.

Po nabożeństwie żałobnem przystąpi się w wspomnianym lokalu zgromadzenia lwowskiego stowarzyszenia czeladzi w obecności delegowanej komisji do losowania.

Premie będą bezpośrednio po odbytem ciągnięciu wygrywającym gotówką wypłacone.

Wygrywający są obowiązani stosownie do woli s. p. fundatora, modlić się za jego duszę, a w rocznicę śmierci jego, t. j. dnia 24. marca każdego roku być na nabożeństwie żałobnem za jego duszę.

Od c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23. czerwca 1867.

Nro. 11008. Vom k. k. Landesgerichte in Krakau wird bekannt gemacht: Es sei in die Eröffnung eines Concurses über das gesamte bewegliche und über das in denjenigen Kronländern, für welche die Civiljurisdictionsnorm vom 20. November 1852, R. G. B. Nr. 251 in Wirksamkeit steht, befindliche unbewegliche Vermögen des Wolf David Agatstein gewilligt worden. — Daher wird Jedermann, der an erstgedachten Verschuldeten eine Forderung zu stellen berechtigt zu sein glaubt, erinnert, bis zum 10. September 1867 die Anmeldung seiner Forderung in Gestalt einer förmlichen Klage wider den Vertreter dieser Concursmasse bei diesem Gerichte einzureichen, und es sei zum Concursmassevertreter Hr. Advocat Dr. Koczyński zu seinem Stellvertreter Hr. Advocat Dr. Rosenblatt und zum einstweiligen Vermögensverwalter Hr. Koczyński bestellt worden.

Wer seinen Anspruch an diese Concursmasse binnen obiger Frist nicht anmeldet, oder unterlassen würde, in seiner Klage nicht nur die Richtigkeit seiner Forderung, sondern auch das Recht, kraft dessen er in diese oder jene Klasse gesetzt zu werden verlangte, zu erweisen, wird nach Ablauf der Frist nicht mehr angehört, und diejenigen, die ihre Forderung bis dahin nicht angemeldet haben, sollen in Rücksicht des gesammten in obenannten Ländern befindlichen Vermögens des Eingangs genannten Verschuldeten ohne Ausnahme auch dann abgewiesen sein, wenn ihnen wirklich ein Compensationsrecht gebührt, wenn sie auch ein eigenes Gut von der Masse zu fordern hätten, oder wenn auch ihre Forderung auf ein liegendes Gut des Verschuldeten vorgemerkt wäre, daß also solche Gläubiger, wenn sie etwa in die Masse schuldig sein sollten, die Schuld ungehindert des Compensations-, Eigenthums- oder Pfandrechtes, das ihnen sonst zu Statten gekommen wäre, abzutragen verhalten werden würden.

Endlich wird zur Wahl des definitiven Vermögensverwalters und des Creditorenausschusses die Tagsfahrt auf den 11. September 1867 angeordnet, zu welcher sämtliche angemeldeten Gläubiger vorgeladen werden.

Krakau, am 25. Juni 1867.

Nro. 34983. Von dem k. k. Landes- als Handelsgerichte wird dem, dem Aufenthaltsorte nach unbe-

kannten Leib Zipper hiemit bekannt gemacht, daß wider ihn über Ansuchen des Simehe Margoles de praes. 19. Juni 1867 Z. 34983 mit Beschlusse vom Heutigen die Zahlungsaufgabe über die Wechselsumme von 140 fl. öst. W. erlassen und dem gleichzeitig bestellten Curator Hrn. Advocaten Dr. Białokórski zugestellt worden sei.

Lemberg, am 26. Juni 1867.

Nro. 28911. Zur Besetzung einer philologischen Lehrerstelle am k. k. Gymnasium in Przemyśl, mit welcher ein Gehalt jährlicher 840 fl. öst. W. mit dem Rechte der Vorrückung in die höhere Gehaltsstufe jährlicher 945 fl. öst. W. und dem Ansprüche auf hienachstehende Decennalzulagen verbunden ist, wird der Concurs bis Ende Juli l. J. ausgeschrieben.

Bewerber um diesen Dienstposten haben die Befähigung zum Lehramte der classischen Philologie am ganzen Gymnasium nachzuweisen, und ihre an das h. Staatsministerium schriftlichen Gesuche unter Nachweisung der Kenntniß der Landesprachen innerhalb der Concursfrist bei der k. k. galiz. Statthalterei, oder wenn sie bereits in öffentlichen Diensten stehen, im Wege der vorgelegten Behörden zu überreichen.

Von der k. k. galiz. Statthalterei.

Lemberg, am 20. Juni 1867.

Obwieszczenie.

Nro. 28911. Dla obsadzenia posady nauczyciela filologii przy c. k. gimnazjum w Przemyślu, z którą połączona jest roczna płaca w kwocie 840 złr. w. a. z prawem postąpienia do wyższej klasy płacy w kwocie 945 złr. w. a. rocznie, tudzież z prawem do pobierania systemizowanych dodatków dziesięcioletnich, rozpisyje się niniejszem konkurs do końca lipca r. b.

Ubiegający się o tę posadę służbową kandydaci mają wykazać swoje uzdolnienie nauczycielskie do wykładania klasycznej filologii na całym gimnazjum, i podać prośby swoje, wystosowane do wys. Ministerstwa stanu, z wykazaniem znajomości języków krajowych, w ciągu terminu konkursowego do c. k. galic. Namiestnictwa, albo jeżeli zostają już w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonych władz swoich.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. czerwca 1867.

Nro. 2451. Vom k. k. Bezirksgerichte in Borszczów wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der hinter Moses Feibisch Herscher aushaftenden Verzehrungssteuer von 2450 fl. 22 1/2 kr., den mit 5 fl. bereits zuerkannten und der gegenwärtig mit 8 fl. weiter zugesprochenen Executionskosten — die executive Teilbitung der dem Moses Feibisch Herscher gehörigen Realität Nr. 270 in Skala am 1. August 1867 als dem ersten und am 14. August 1867 als dem zweiten Termin, jedesmal um 10 Uhr Früh hiergerichts abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 3173 fl. 76 kr. und das zu erledigende Angeid 318 fl.

Sollte die Realität bei den obbestimmten zwei Terminen um den Ausrufspreis nicht verkauft werden können, so wird zur Feststellung der erleichternden Bedingungen die Tagsatzung auf den 16. August 1867 um 10 Uhr Früh hiergerichts festgesetzt.

Der Grundbuchsstand, der Schätzungsact so wie die vollständigen Licitationsbedingungen können hiergerichts eingesehen werden.

Hievon werden alle jene Gläubiger, welche erst nach dem 3. August 1866 in die öffentlichen Bücher gelangt sind, oder denen der Licitationsbescheid entweder gar nicht oder nicht zeitgerecht zugestellt werden könnte, durch den aufgestellten Curator Majer David Tenenblatt aus Skala verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Borszczów, am 10. April 1867.

Nro. 36458. Von dem Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird dem Hrn. Tiburtius Olszewski mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß gegen denselben über Ansuchen der Debora Bogen ein Auftrag zur Zahlung einer Wechselsumme von 765 fl. öst. W. l. M. G. am 5. Juni 1867 Z. 31554 erlassen wurde.

Da der Wohnort desselben unbekannt ist, so wird dem Hrn. Tiburtius Olszewski der Hr. Landesadvocat Dr. Sermak mit Substituierung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Mceński auf seine Gefahr und Kosten zum Curator bestellt und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 27. Juni 1867.

Citations - Kundmachung.

Nr. 5221. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Stryj wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in der Amtskanzlei des Cameral-Wirthschafts-amtes in Dolina an den nachbenannten Tagen eine Auktion zur Veräußerung der Propinationsgerechtigkeit in den bezeichneten Ortschaften der Cameralherr-schaft Dolina nach einzelnen Sectionen, sodann nach Sectionsgruppen und endlich für das ganze Object abgehalten werden wird, und zwar laut nachstehenden

A u s w e i s.

Section-Nr.	Name der Ortschaften, deren Propi-nations-Gerechtfame im öffentlichen Concurrenzwege der Versteigerung ausgedoten wird.	Zu derselben gehören		Ausrufs-preis		Tag der Auktion		Anmerkung.	
		Gebäude	Grund-stücke	fl.	kr.	einzelner Sectionen	Hauptgruppen und in concreto		
1	Rachin	Einkehrhaus sammt Stallung	311	2496	72	Am 8ten Juli 1867 Vormittags		<p>Offerten sind längstens bis 7. Juli 1867 6 Uhr Abends bei dem Vorstande der k. k. Auktions-Commission in Dolina zu überreichen.</p> <p>Jeder Kauflustige ohne Unterschied des Glaubensbekenntnisses kann bei Ertrag des 10%tigen Vabialbetrages an diesem Kaufgeschäfte sich betheiligen.</p> <p>Die näheren Auktionsbedingungen können bei der Auktions-Commission in Dolina eingesehen werden.</p>	
2	Słoboda und Trościaniec	Einkehrhaus sammt Stallung im letzteren Orte	1162	4340	17	detto			
3	Mizun	Einkehrhaus sammt Stallung	428	6668	92	detto			
4	Kalna	—	361	1434	.	detto			
5	Nowosielica wyżna und niżna	mit je einem Wirthshause	1284	3327	14	detto			
6	Nowoszyn	—	.	1715	70	detto			
7	Jakubów, Suluków, Jaworów	—	152	4802	70	am 8. Juli 1867 Nachm.			
8	Strutyn niżny	Einkehrhaus sammt Stallung	11	124	4896	20	detto		
9	Raków, Nadziejów mit Hoffnungsau	mit je einem Wirthshause in beiden ersten Orten	935	7830	80	detto			
10	Suchodoł und Lipowice	—	.	3415	20	detto			
11	Łopianka, Grabów	mit einem Schankhause im letzten Orte	1	549	3146	20	detto		
12	Illelnia	mit einem Schankhause	.	1088	80	detto			

Sections - Gruppen.

1. 9.	Rachin mit Raków, Nadziejów, Hoffnungsau	wie oben	10327	52	am 9. Juli 1867 Vormittags.	
2. 7.	Słoboda, Trościaniec mit Jakubów, Suluków, Jaworów	wie oben	9142	87		
3. 5.	Mizun, Nowosielica niżna u. wyżna	wie oben	9996	6		
10. 12.	Suchodoł, Lipowica und Illelnia	wie oben	4501	.		
4	Für sich Gruppe	wie oben	1434	.		
6	detto	wie oben	1715	70		
8	detto	wie oben	4896	20		
11	detto	wie oben	3146	20		
Für alle Sectionen zusammen		wie oben	45189	55		am 9. Juli 1867 Nachmittags

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction. — Stryj, am 24. Juni 1867.

(1250) E d y k t. (1)

Nro. 10565. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadania niniejszym edyktem p. Sobiesława Gawrońskiego, że przeciw niemu p. Israel Schamroth o zapłacenie sumy wekslowej 444 zł. w. a. wniósł pozew i że w załatwieniu tegoż pozwu wydany został nakaz płatniczy do l. 10565.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego jak również na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dra. Koczyńskiego z substytucją p. Dra. Biesiadeckiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytożony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyżej oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 17. czerwca 1867.

(1249) E d y k t. (1)

Nro. 8070. C. k. Sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 600 rubli srebr. papierowych z procentem 6% od dnia 27. października 1864 i kosztami w kwocie 83 zł. 6 c. w. a. pani Chaji Sarze Engelsteinowej przeciw pani Karolinie Sosnowskiej przyznanej egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności pod Nrm. 381, 382 Dz. I. - 563, 564 Gm. V. w Krakowie położonych, według ks. gł. Gm. V. vol. nov. 2, pag. 466, n. 3 haer. i pag. 502, n. 2 haer. pani Karolinie Sosnowskiej własnej, w trzech terminach t. j. na dniu 18. lipca, 22. sierpnia i 26. września 1867, o godzinie 10tej rano, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie przedsięwziętą będzie.

W pierwszych dwóch terminach rzeczona połowa powyższych realności niżej ceny szacunkowej sprzedana nie będzie, w trzecim zaś terminie ta połowa realności powyższych także poniżej ceny szacunkowej, jednakże tylko za taką cenę sprzedana będzie, która na pokrycie wszystkich wierzytelności hipotecznych na tej połowie ciężających wystarczy. Gdyby na trzecim terminie wspomniona połowa realności powyższych za powyższą cenę sprzedana być nie mogła, natędy ustanawia się już niniejszym termin na dzień 26. września 1867 o godzinie 4tej po południu do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, poczem dopiero czwarty termin licytacyjny rozpisany i na takowym wspomniona połowa realności tych także niżej ceny szacunkowej, za jaką bądź cenę sprzedana zostanie.

2. Cena wywołania ustanawia się w sumie 4338 zł. 35 c. w. a., przez sądowe oszacowanie oznaczona.

3. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest, przed licytowaniem złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadium w kwocie 450 zł. w. a. w gotówce, lub w listach zastawnych galicyjskich lub też obligacjach rządowych z bieżącymi kuponami wedle kursu ostatnim numerem urzędowej Gazety Lwowskiej wykazać się mającego, jednak nigdy wyżej nominalnej wartości. Wadium nabywcy zostanie zatrzymanem, reszcie zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacji zwróconem. Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie mogą być przejrzane.

O tem obie strony, wierzyciele hipoteczni, mianowicie ci, którymby niniejsza rezolucya dość wczesnie lub wcale doręczona nie została, lub którzyby dopiero po dniu 20. kwietnia 1867, na hypotekę połowy powyższych realności, p. Karolinie Sosnowskiej własnej, weszli, na ręce kuratora w osobie p. adwokata Dra. Kanskiego z substytucją p. adwokata Dra. Balko im dodanego i przez edykta zawiadomienie otrzymują.

Kraków, dnia 3. czerwca 1867.

(1246) Obwieszczenie.

Nro. 10676. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy w Krakowie zezwala na wciągnięcie do rejestru handlowego dla firm szczegółowych firmy „J. Worts-mann, handel wódek“, właściciel tejże Israel Worts-mann w Krakowie zamieszkały, który powyższą firmę sam osobiście podznaczać będzie.

Kraków, dnia 24. czerwca 1867.

(1255) E d y k t. (1)

Nro. 1220. Z c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie czyni się wiadomo, że na dniu 13. marca 1843 w Rudzie różanieckiej Michał Obirek zmarł bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ pomiędzy innymi spadkobiercami miejsca pobytu współspadkobierców, a to Antoniego Obirek syna po Janie Obirek, Michała, Józefa i Ruzi Obirek, dzieci Tomasza Obirek, sądowi wiadomem nie jest, to wzywa się tychże, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wymienionego w tut. sądzie się zgłosili i oświadczenie do tego spadku złożyli, inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi spadkobiercami i z kuratorem Michałem Drozdem dla nieobecných ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Cieszanów, dnia 28. maja 1867.

(1251) Obwieszczenie. (1)

Nro. 1696. C. k. sąd powiatowy w Rawie ruskiej wzywa niniejszym posiadacza obligacyi liwerunku naturalijow (Natural - Lieferungs - Obligation) z roku 1790, Serya 486, Nr. 8161 de dato 29. stycznia 1800 na kwotę 163 złr. 48 gr. w. w. z odsetkami po 2% od sta na imię gminy Teniatyska w powiecie Rawskim winkulowanej, ażeby takową w sądzie złożył i prawo własności do tejże w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni udowodnił, gdyż po upływie tego czasu wywymieniona obligacya jako nieważna uznana zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.
Rawa, dnia 24. czerwca 1867.

(1187) **E d i t.** (3)

Nr. 1037. Bom Stryjer f. f. Bezirks-Gerichte wird bekannt gemacht, es sei am 19ten März 1866 Ludwig Tressler zu Stryj und am 20ten November 1857 Anastasia Bilkyk zu Wierczany ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben.

Da dem Gerichte der Aufenthalt des Franz Tressler, welcher zum Nachlasse nach Ludwig Tressler, so wie des Ilko Bilkyk, welcher zum Nachlasse nach Anastasia Bilkyk als Erbe concurrirt, unbekannt ist, so werden dieselben aufgefordert, sich binnen Einem Jahre von dem untengezeichneten Tage an bei diesem Bezirks-Gerichte zu melden, und die Erbschafts-Ansprüche anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für sie aufgestellten Curator Herr Landes-Advocat Dr. Fruchtmann abgehandelt werden wird.

Bom f. f. Bezirksgerichte.

Stryj, am 7. Juni 1867.

(1200) **Obwieszczenie.** (3)

Nro. 2058. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem wiadomo czyni, że w skutek wezwania c. k. sądu delegowanego miejskiego Rzeszowskiego z 22. lipca 1865 l. 6229 dozwolona na prozbę Jana i Rozalii małżonków Kramerów na zaspokojenie przez nich przeciw Maryannie Paulinie dw. im. Schönber-

gowej uzyskanej sumy wekslowej 396 złr. 44 1/2 c. w. a. wraz z odsetkami po 6 od 100, od dnia 30go sierpnia. 1858, kosztami egzekucyjnymi w kwocie 7 zł. 3 c. w. a. i 34 zł. 76 c. w. a. przyznanymi, a zarazem także i na zaspokojenie pretensyi przez Kornelię Piaseckę przeciwko Maryi Paulinie Winterowej, wywalczonej w kwocie 506 zł. w. a. wraz z pn. publiczną sprzedaż realności w Rzeszowie pod N. 433 według dom. 8. pag. 159, n. 3 haer. do Maryi Pauliny dw. im. Winterowej, a obecnie w równych połowach do masy spadkowej Eliasza Schönberga i do Sary Schönbergowej należącej, w tutejszym sądzie obwodowym pod następującymi warunkami przedsięwzięta będzie:

1. Do przedsięwzięcia tej licytacji wyznacza się jeden termin na dzień 18. lipca 1867 o godzinie 10tej z rana w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie.

2. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w sumie 1319 zł. 40 c. w. a. z tym dodatkiem, że realność powyższa na tymże terminie w razie nieotrzymania wyższego szacunku, nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

3. Każden chęć licytowania mający winien jest przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadium kwotę 132 zł. w. a. w gotówce lub w obligacjach rządowych, na imię okaziciela opiewających, lub w podobnych listach zasta-

wnych galicyjskich, lub w niewinkulowanych obligacjach, wszystkie te papiery z kuponami, które to papiery według ostatniego kursu z gazety urzędowej wyjętego, wszelako nigdy nad nominalną wartość przyjętą będą. Wadium to złożone najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczonym, innym licytantom zaś zaraz po skończonej licytacji zwróconym zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania pomienionej realności można przejrzeć w registraturze sądowej.

O rozpisaniu niniejszej licytacji uwiadamia się małżonków Jana i Rozalii Kramerów, Kornelię Piaseckę, jako spadkobierczynię Antoniego Piaseckiego, i innych wierzycieli hipotecznych jako też dłużniczkę Maryę Paulinę dw. im. Winterowę, a względnie jej sukcesorów, t. j. Eliasza Schönberga, a raczej jego masę nieobjętą do rąk kuratora p. Dra. Geislera i Sarę Schönbergową, a wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którym uchwała akt licytacji rozpisująca przed terminem licytacyjnym dla jakiegokolwiek przyczyn nie mogła być doręczoną, lub którzy po dniu wydania ekstraktu hipotecznego realności na sprzedaż wystawionej, t. j. po dniu 9. kwietnia 1865 do hipoteki weszli — do rąk kuratora p. adwokata Dra. Zbyszewskiego.

Rzeszów, dnia 10. maja 1867.

Doniesienia prywatne.

Billigstes illustriertes Familienblatt!



225,000. Auflage Wöchentlich 2 Bogen in gr. Quart. Auflage 225,000.

Mit vielen prachtvollen Illustrationen.

Vierteljährlich 15 Sgr. Mehr in der Bogen nur ca. 5/2 Pfennige.

Das 3. Quartal bringt unter anderen interessanten Beiträgen: G. Marlitt (Verfasser der Goldelse), Das Geheimniß der alten Mamsell (Fortsetzung und Schluß). — Gefängnisleben zur Schreckenszeit. Von Joh. Scherr. — Die Sünden der heiligen Riffon. — Ein Besuch in der Herberge der Gerechtigkeit. Von

Aug. Becker. — Der Habersfeldtreiber. Erzählung von H. Schmid. u. M. m. Hierzu nach Belieben apart:

Deutsch-Blätter.

Literarisch-politische Feuilleton-Beilage zur Gartenlaube.

Wöchentlich 1/2 Bogen. — Preis 6 Ngr. pro Quartal.

Die Verlagshandlung von Ernst Keil in Leipzig.

Alle Postämter und Buchhandlungen nehmen Bestellungen an.

(1260)

C. k. upr. kolej galic. Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Od dnia 1. lipca r. b. aż do dalszego rozporządzenia, znizła się istniejący na naszej kolei 25 procent. dodatek aż do taryfy cywilnej i wojskowej co do przesyłek osób i frachtów, na 22proc.

Co się dotyczy wyjątków od tego dodatku, jakoteż pobierania połowy takowego, pozostają w mocy rozporządzenia naszego obwieszczenia z dnia 19go lutego r. b.

Wiedeń, dnia 27. czerweca 1867.

Rada zawiadowcza.

(1259—1)

Im Namen der Humanität verbietet dieses; es wird daraus viel Gutes entstehen.

Dr. Koofe.

Weisse Gesundheits-Sensförner von Didier in Paris.

40 Jahre eines immer steigenden Erfolges bezeugen die wunderbaren medizinischen Tugenden der weissen Gesundheits-Sensförner von Didier. Mehr als 200.000 authentisch constatirte Curen rechtfertigen gänzlich die allgemeine Popularität dieses unergleichlichen Medicaments, welches der berühmte Dr. Koofe mit Recht ein geeignetes Heilmittel, ein herrliches Geschenk des Himmels nannte. Keine Behandlung ist einfacher, sicherer und weniger kostspielig; 3 bis 4 Ktl. genügen zur radicalen Heilung der Magenentzündung, des Magenschmerzes, der schlechten Verdauung, der Darmkrankheiten, der Dysenterien und Diarrhöden, der Schlaflosigkeit, der Leberkrankheit, der Hämorrhoiden, des Rheumatismus, des Ausschlags, der Bleichsucht, der Gicht, der Flechten, der habituellen Leibesverstopfung, des Asthmas, des Katarrhs, der Hypochondrie, der Blähungen, der Verschleimung und aller Krankheiten die im Alter der Mannbarkeit vorkommen, der geschlechtlichen und anderer Krankheiten, Uebel gegen welche die weissen Gesundheits-Sensförner von den medizinischen Autoritäten täglich verschrieben werden.

Herr Didier!

Die Krankheit, welche mich sechs tödtlich lange Jahre hindurch gequält hat, hatte ihren Sitz in den Verdauungsorganen, dem Magen, den Eingeweiden, und der Leber. Die berühmtesten Aerzte von Paris hatten mich unausgesetzt behandelt, ohne einem Uebel weichen zu können, das all ihres Wissens und aller ihrer Mittel zu spotten schien. An den Lebensquellen selbst angegriffen, verlor ich nach und nach allen Appetit und alles Verdauungsvermögen. Ich müßte ein Buch schreiben, wenn ich die Launen, das Widerstreben und das Wüthen meines Magens beschreiben wollte, der zuletzt gegen alle Heilmittel und selbst gegen die leichtesten Speisen sich widerte. Meine Kräfte sanken, mein Fleisch schwand; ich wurde in grauenerregender Weise mager; es blieben mir im eigentlichen Sinn des Wortes nur noch Haut und Knochen. Meine Gesichtsfarbe war erdig gelb und in's Grünliche überfahrend. In dumpfe Verzweiflung versunken, verfolgte ich mit Schrecken die Fortschritte meiner Selbstzerstörung und war der letzten Stunde nahe. Ich war für meine Aerzte, die entmuthigt und unvermögend waren, mir zu helfen, ein Gegenstand des Mitleides geworden. Sie dachten schon seit langer Zeit nicht mehr daran, mich zu heilen, sie betrachteten mich vielmehr als ein seltenes und merkwürdiges Object für ihre Studien, und warteten auf meinen Tod, der ihre fruchtlosen Conjecturen bestätigte oder über Haufen werfen sollte. In diesem verzweifelten Zustande wurde mir von einigen Freunden, wohl auf himmlische Eingebung, angerathen, es mit dem weissen Sensförner zu versuchen. Ich nahm ohne Widerstand und ohne Hoffnung dieses Heilmittel an, wie ein Schiffbrüchiger nach einer

schwachen Platte faßt. Dieses einfache Heilmittel hat auf mich, ich kann es nicht laut genug verkündigen, die außerordentlichste und unverhoffteste Wirkung hervorgebracht. Es hat mir, wenn grade nicht die Gesundheit, aber doch das Leben wieder gegeben. Drei Monate reichten für diese als unmöglich angesehene Heilung hin, welche meine Aerzte in's höchste Erstaunen setze, und die von ihnen nicht geglaubt worden wäre, wären sie nicht selber Zeugen davon gewesen.

Das, mein Herr, verdanke ich dem weissen Sens. Wäre es mir doch vergönnt, meine schwache Stimme bis zu all den verzweifelten Unglücklichen gelangen zu lassen, welche noch an den glücklichen von mir weggenommenen Leiden darnieder liegen, und, wie ich vorher, mit einem Fuße im Grabe stehen! Allein ich kann nicht umhin, der Wahrheit die Ehre zu geben und Ihnen meine ganze Dankbarkeit auszusprechen. Sie sind besser, als ich, in der Lage, aus meinem Beispiel Nutzen zu ziehen; wollen Sie also den Gebrauch davon machen, der Ihnen für die unglücklichen Kranken als der vortheilhafteste erscheint, und ich ermüchte Sie deshalb, meinem Bräute zu diesem Zweck die geeignete Veröffentlichung zu geben.

Ich bitte Sie, meinen Gruß und meinen aufrichtigen Dank zu genehmigen.

M. S. Meyer, rue Valzay.

Herr Didier in Paris.

Die Krankheit, von der ich nun so glücklich befreit bin, war, nach der Aussage meiner Aerzte, eine durch eine Leberentzündung complicirte chronische gastrische Krankheit. Alle meine Leiden deu-

reten in der That auf eine ungemeine Störung dieser beiden Organe hin. Ich konnte weder essen, noch verdauen; eine unerträgliche Spannung und Schwere in der oberen Bauchgegend, convulsivische Anfälle, Krämpfe, Ebel, Erbrechen stellten sich nach der geringsten Mahlzeit ein. Ich verlor schnell alle meine Kräfte und verfiel in eine dem Marasmus sich nähernde Magerkeit.

Ich wendete mich an alle medicinischen Berühmtheiten von Paris; ich nahm so viele Mittel ein, als ich Leiden ausstand; allein keine Behandlung verschaffte mir Erleichterung.

Ich ging sichtlich meinem Ende entgegen, als ich in meiner Verzweiflung anfang, dem weissen Sens einzunehmen. Ich muß dieses treffliche Mittel segnen. Es that mir in kaum noch gehörter Weise wohl, brachte mein Uebel zum Stehen, und gab mir Appetit und Verdauungsvermögen zurück. Ich fühlte, daß ich gerettet war. Nach dreimonatlicher Behandlung hatte ich meine Kräfte und, zum großen Theile, meine frühere Heiligkeit wiedergewonnen; ich befand mich in entschiedener Reconvalescenz. Ihnen, mein Herr, Ihrem guten, köstlichen Sensforner verdanke ich Gesundheit und Leben, und ich erfülle nur meine Pflicht, indem ich Ihnen meinen vollen Dank ausdrücke. Es bleibt mir nur noch eine andere Pflicht gegen die Wahrheit, wie gegen meine Leidensgefährten zu erfüllen übrig. Um ihnen zu helfen, bitte ich um ihre Mithilfe und ermüchte Sie, meinem Bräute alle Deffentlichkeit, über die Sie verfügen können, zu geben.

Genehmigen Sie.

J. Martini,
Directorin des Genfer Theaters.

Das Publikum soll, um alle Verfälschungen zu vermeiden, durchaus keine Schachtel annehmen, welche nicht den Namen und Cempel unsers Hauses trägt.

Man findet in unseren Niederlagen die neunte Auflage der Brochüre des Dr. Koofe über die wunderbaren Eigenschaften des weissen Sensförners von Didier. — Preis: 1 Fr. 50 Cent. = 42 Kr.

Unsere alleinige Niederlage für die Stadt Brody ist bei Frau Eva Kornfeld, Debreczin, Gerébzig es Hamig; Neusatz, J. Barako; Oedenburg S. Müller.

(510—2)